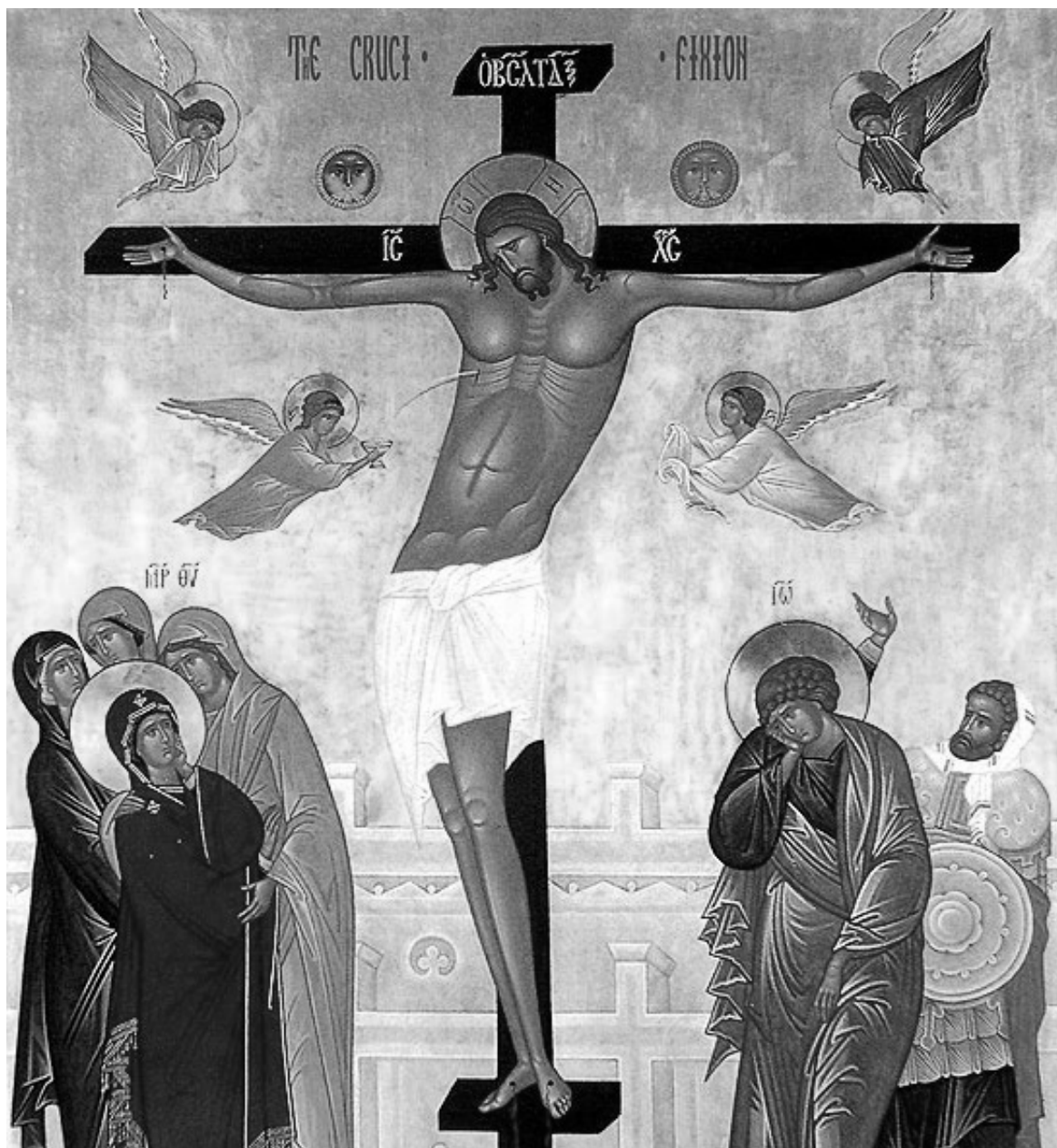




Gazetka dla Wszystkich

NR 9(95)/2016 WRZESIEŃ



Podwyższenie Krzyża Świętego – 14 września

Podwyższenie Krzyża Świętego – 14 września

Kiedy w roku 70 Jerozolima została zdobita i zburzona przez Rzymian, rozpoczęły się wielkie prześladowania religii Chrystusa, trwające prawie 300 lat. Dopiero po ustaniu tych prześladowań matka cesarza rzymskiego Konstantyna, św. Helena, kazała szukać Krzyża, na którym umarł Pan Jezus.

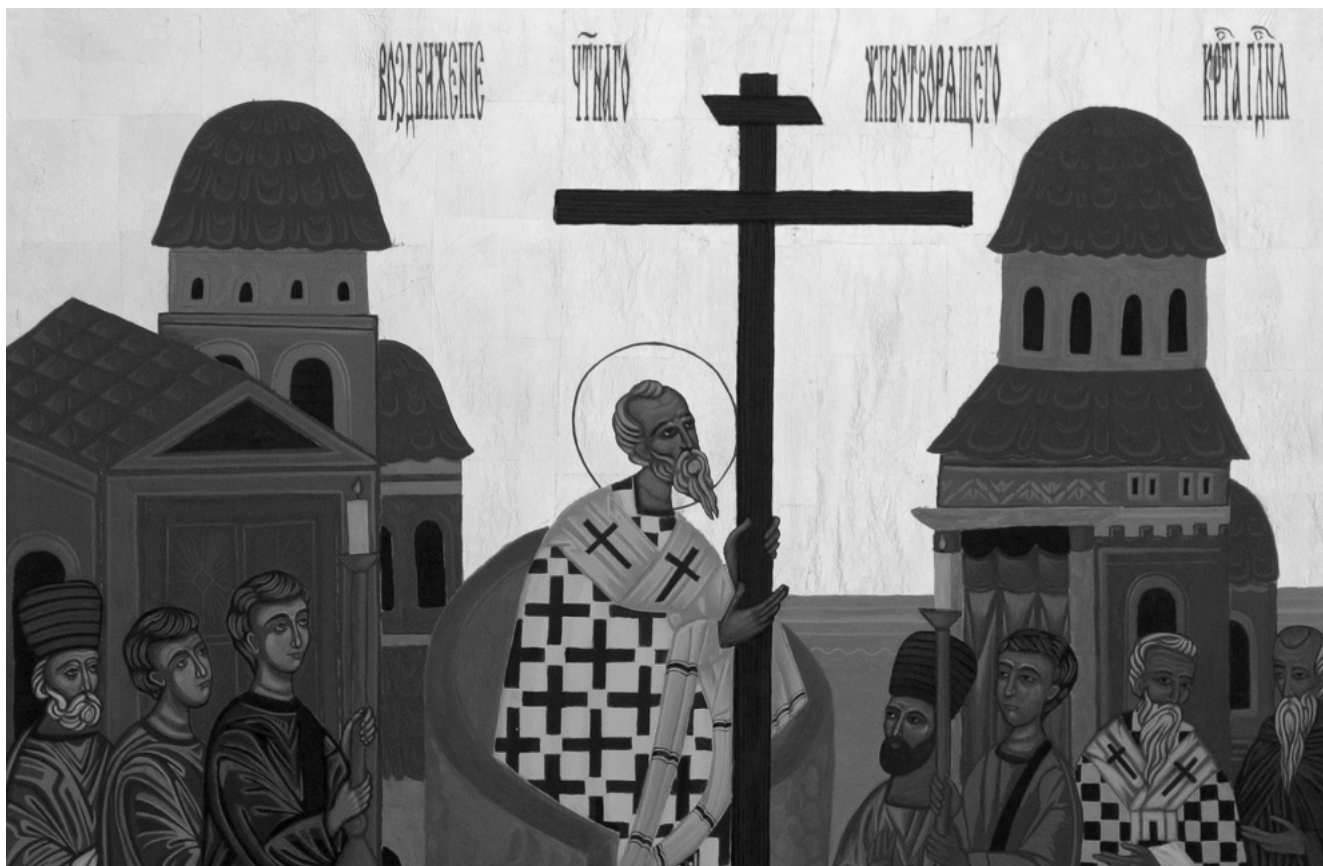
Po długich poszukiwaniach Krzyż odnaleziono. Co do daty tego wydarzenia historycy nie są zgodni; najczęściej podaje się rok 320, 326 lub 330, natomiast jako dzień wszystkie źródła podają 13 albo 14 września. W związku z tym wydarzeniem zbudowano w Jerozolimie na Golgocie dwie bazyliki: Męczenników (*Martyrium*) i Zmartwychwstania (*Anastasis*). Bazylika Męczenników nazywana była także Bazyliką Krzyża. 13 września 335 r. odbyło się

uroczyste poświęcenie i przekazanie miejscowemu biskupowi obydwu bazylik. Na tę pamiątkę obchodzono co roku 13 września uroczystość Podwyższenia Krzyża Świętego. Później przeniesiono to święto na 14 września, ponieważ tego dnia wypada rocznica wystawienia relikwii Krzyża na widok publiczny, a więc pierwszej adoracji Krzyża, która miała miejsce następnego dnia po poświęceniu bazylik. Święto wprowadzono najpierw dla tych kościołów, które posiadały relikwie Krzyża, potem zaś dla całego Kościoła Powszechnego.

Ważnym wkładem w historię Święta Podwyższenia Krzyża jest świadectwo mniszki Egerii, która w *Itinerarium Egeriae* relacjonuje obchody Podwyższenia Krzyża połączone ze świętem dedykacji, czyli poświęcenia kościoła Mę-

czenników (*Martyrium*) na Golgocie: „Dniami Eucenii (dedykacji) zwą się te dni, w których święty kościół stojący na Golgocie, zwany *Martyrium*, poświęcony został Bogu. Także święty kościół znajdujący się w *Anastasis*, to jest w miejscu, gdzie Pan po męce zmartwychwstał, tego samego dnia został Bogu poświęcony. Rocznicą poświęcenia tych świętych kościołów jest obchodzona z całą czcią, bo i Krzyż znaleziono tego samego dnia”.

W 614 r. na Ziemię Świętą napadli Persowie pod wodzą Chozroeza. Zburzyli wówczas wszystkie kościoły, także i kościół Bożego Grobu, a wiedząc, jak wielkiej czci doznaje Krzyż Pana Jezusa, zabrali go ze sobą. Cały świat modlił się o odzyskanie Krzyża Świętego. Po zwycięstwie, jakie cesarz Herakliusz odniósł nad



Chozroezem, w traktacie pokojowym Persowie zostali zmuszeni do oddania świętej relikwii w 628 r. Podanie głosi, że kiedy sam cesarz chciał na swoich ramionach zanieść Krzyż Chrystusa na Kalwarię, mógł to uczynić dopiero wówczas, kiedy zdjął swoje królewskie szaty. Jest to legenda, gdyż ze świadectwa św. Cyryla Jerozolimskiego (+ 387) wiemy, że już za jego czasów czcigodną relikwię podzielono na drobne części i rozesłano je niemal po wszystkich okolicznych kościołach.

Kościół w Krzyżu Jezusa widział zawsze ołtarz, na którym Syn Boży dokonał zbawienia świata. Dlatego każda jego część, tak obficie zroszona Jego Najświętszą Krwią, doznawała zawsze szczególnej czci. Nie chodzi w tym wypadku o autentyczność poszczególnych relikwii, ale o fakt, że przypominają one Krzyż Chrystusa i wielkie dzieło, jakie się na nim dokonało dla dobra rodzaju ludzkiego.

O ukrzyżowaniu Pana Jezusa piszą wszyscy Ewangelisci. Co więcej, podają bardzo szczegółowe okoliczności tego wydarzenia. Według świadectwa Ewangelistów Pan Jezus został ukrzyżowany około godziny 12, a umarł o godzinie 15. Jego pogrzeb odbył się ok. godziny 17.

Kara ukrzyżowania była u Żydów znana, chociaż w prawie możeszowym nie była przewidziana. Aleksander Janneusz (103-76 przed Chrystusem) użył jej dla ukarania zbuntowanych przeciwko niemu faryzeuszów. Taką karę stosowali powszechnie Fenicjanie, Kartagińczycy, Persowie i Rzymianie. Ci ostatni jednak nie stosowali jej wobec obywateli rzymskich. Była to bowiem kara uznawana za hańbiącą i bardzo okrutną. Skazańca odzierano z szat, rzucano go na ziemię, rozciągano mu ramiona i nogi, przy-

bijając je do krzyża. Skazaniec konał z omdlenia i gorączki, dusił się. Na domiar złego wielce nękało mnóstwo komarów, a bywało, że konającego rozrywały sępy. Krzyż miał zwykle kształt litery T (tau). Ponieważ śmierć na krzyżu miała wszystkie znamiona hańby, dlatego cesarz Konstantyn Wielki w 316 r. zniósł karę śmierci przez ukrzyżowanie.

Największą część drzewa Krzyża świętego posiada obecnie kościół św. Guduli w Brukseli. Bazylika św. Piotra w Rzymie przechowuje część relikwii, którą cesarze bizantyjscy nosili na piersi w czasie największych uroczystości. W skarbcu katedry paryskiej jest część Krzyża świętego, podarowana przez polską królową Annę Gonzagę, którą miała otrzymać od króla Jana Kazimierza. Największą część Krzyża świętego w Polsce posiadał kościół dominikanów w Lublinie (zostały one skradzione w roku 1991, chociaż nadal w kościele tym znajdują się dwa inne relikwiarze Krzyża świętego). Stosunkowo dużą część Krzyża świętego posiada kościół św. Krzyża na Łysej Górze pod Kielcami. Miał ją podarować benedyktynom św. Emeryk (+ 1031), syn św. Stefana, króla Węgier (+ 1038). Od tej relikwii i klasztoru pochodzi nazwa „Góry Świętokrzyskie”. Wreszcie dość znaczna relikwia Krzyża świętego znajduje się w bazylice Krzyża Świętego w Rzymie.

Ku czci Krzyża Świętego wzniesiono mnóstwo kościołów. W samej Polsce jest ich ponad 100. Istnieje również kilka rodzin zakonnych – męskich i żeńskich – pod nazwą Świętego Krzyża. Wśród nich najliczniejsze to Zgromadzenie Św. Krzyża, założone w 1837 r., a zatwierdzone przez Rzym w 1855 r.



Krzyż Chrystusa czci się czyniąc znak krzyża. Początkowo czyniono krzyż nad przedmiotami, kreśląc go dłonią. Miał on być wyznaniem wiary, chronić od nieszczęść, sprowadzać Boże błogosławieństwo. Zwyczaj ten sięga pierwszych wieków chrześcijaństwa. Był on traktowany jako *credo* katolickie, streszczenie najważniejszych prawd wiary. Słowami podkreślano wiarę w Boga w Trójcy Świętej jedynego, a ruchem ręki podkreślano nasze zbawienie przez Chrystusową mękę i śmierć. O znaku krzyża świętego pisze już Tertulian (+ ok. 240). Św. Hieronim mówi o nim w liście do Eustochii. Pierwsi chrześcijanie tym znakiem posługiwali się bardzo często. Kościół zachował ten zwyczaj, kiedy w liturgii błogosławi swoich wiernych.

Święto Podwyższenia Krzyża przypomina nam wielkie znaczenie krzyża jako symbolu chrześcijaństwa i uświadamia, że nie możemy go traktować jedynie jako elementu dekoracji naszego mieszkania, miejsca pracy czy jednego z wielu elementów naszego codziennego stroju.

oprac. E. Kowalewska

PO-WAKACYJNE WĘDRÓWKI

Niedaleko, 10 km od Wrocławia można zobaczyć piękną, drewnianą budowlę – Wiatrak w Lutyni. We wrześniu i październiku pogoda sprzyja wycieczkom. Może więc wypad za miasto zamiast siedzenia przed telewizorem?

Warto wiedzieć, że mamy kilka rodzajów wiatraków:

- paltraki – w których zasadniczą częścią są obracane wiatrem śmigła (skrzydła) poruszające urządzenia do mielenia ziarna. Paltrak (podobnie jak wspomniany niżej koźlak) obracany jest w całości wraz z maszynami na kierunek wiatru,

- wiatraki holenderskie – charakteryzujące się nieruchomym, masywnym korpusem (zwykle muryowanym, na planie koła lub wieloboku), na którym umocowana jest obracana na łożysku bryła dachowa ze śmigłami. Pozwalało to łatwiej dostosować śmigła wiatraka do kierunku wiatru,

- koźlaki – najstarsze i najprymitywniejsze wiatraki europejskie.

Wiatrak w Lutyni jest właśnie koźlakiem.

Koźlak to najprostszy typ wiatraka, posiada koziół, na którym opiera się cała jego konstrukcja.

Wiatrak ten można RĘCZNIE przekręcić w kierunku wiejącego wiatru, aby skrzydła wiatraka efektywniej się obracały. Wiatrak w Lutyni nie posiada skrzydeł.

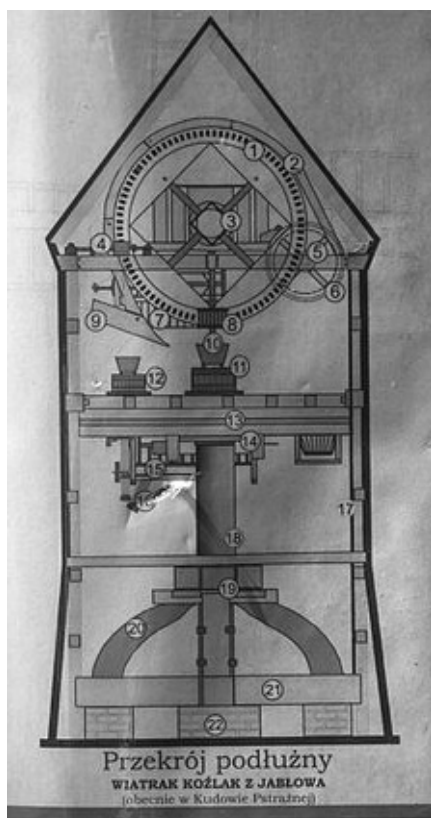
Jest to jeden z niewielu na Dolnym Śląsku wiatrak koźlak bezskrzydłowy z XIX wieku. Wiatraki koźłowe są najstarszym typem wiatraka występującym na ziemiach polskich. Ich cechą charakterystyczną jest to, że cały budynek wiatraka jest obracany wokół pionowego, drewnianego słupa tzw. sztembra. Sztember podparty jest najczęściej czterema zastrzałami, a jego dolne zakończenie tkwi w dwóch krzyżujących się podwalinach. Tak skonstruowane podparcie budynku nosi nazwę koźła.

Wiatrak koźlak posiadał 3 kondygnacje: dolna wyłączona była z użytkowania, jako że była zajęta przez konstrukcję koźła, zaś na kondygnacji środkowej i górnej odbywała się produkcja mąki. Mechanizm mielący zboże znajdował się na III kondygnacji. Napęd urządzeń młyńskich odbywał się za pomocą drewnianego



wału skrzydłowego i osadzonego na nim koła palecznego, którego średnica dochodziła do 4 metrów. Koło paleczne było zazębione z mniejszym kołem zębatym, tzw. cewią, której średnica była o wiele mniejsza i wynosiła zwykle około 40 cm. Wszystkie mechanizmy i przekładnie wykonane były z elementów drewnianych łączonych ze sobą bez użycia stali.

*Zdjęcia i informacje
pochodzą m.in.
z bloga Dolnośląski Podróżnik
dolnoslaskipodroznik.pl*



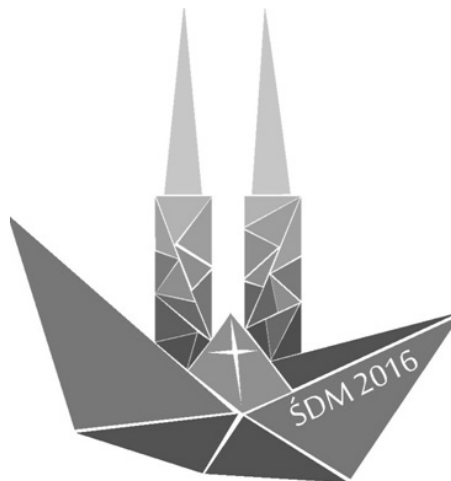
CO ZOSTAŁO W NAS PO ŚDM...

Już za nami jest to wielkie przeżycie Światowych Dni Młodzieży w Polsce. Czy zadajemy sobie pytanie co nam po nich pozostało? Jak i czy wpłynęły one na nas, na naszą wiarę, pobożność czy zatopienie w modlitwie? Dla wielu z nas były to rekolekcje, a najlepiej podsumowują je świadectwa tych, którzy w nich uczestniczyli. Dziś chcemy podzielić się ze wszystkimi świadectwem osoby, która przeżywała je w naszej parafii. Choć jest to szalenie trudne, to dla swojego rozwoju duchowego zawsze warto podsumować, jakie zmiany w nas nastąpiły.

Nie przypuszczałam, że jako osoba „wcześniej urodzona” będę mogła uczestniczyć w Światowych Dniach Młodzieży podczas Dni Spotkań we Wrocławiu, i to z tak bliska. A tu taka miła niespodzianka: W niedzielę, 17 lipca zadzwoniła do mnie znajoma i spytała, czy nie mogłabym służyć, jako tłumaczka w czasie Dni Spotkań w Jej parafii. Ponieważ nie miałam akurat żadnych planów, zgodziłam się bez wahania. I była to bardzo dobra decyzja. Te spotkania z młodzieżą z Niemiec, ale również różnymi osobami z parafii św. Wawrzyńca na Żernikach, udział w mszach świętych i nabożeństwach, pozostaną w mojej pamięci na zawsze. Kiedy na stadionie zobaczyłam barwną, radosną rzeszę młodych ludzi pochodzących z różnych krajów, różnych środowisk, mówiących różnymi językami, a jednak doskonale się rozumiejących, opanowało mnie wzruszenie. Mogłam tylko powtarzać w duchu słowa pieśni: *Jak wielki jest Bóg!* Podczas tych Dni Spotkań można było tak bardzo „namacalnie” przekonać się, że nasz Kościół jest powszechny, a dzięki swojej różnorodności piękny i bogaty. Jeżeli jednoczy nas Trójjedyne Bóg, to bez względu na to, czy jesteśmy starzy, czy młodzi, pełnosprawni, czy mający rozmaite deficyty, możemy być pewni, że jesteśmy wszyscy Jego dzieć-

mi, a przez to stanowimy jedną wielką rodzinę.

Będąc kiedyś w kraju arabskim musiałam przejść kilka kilometrów przez miasto idąc na mszę św. do kościoła katolickiego. I czułam się trochę nieswojo i obco wśród tamtych ludzi. Ale kiedy zobaczyłam z daleka mały kościółek



**DNI W DIECEZJACH
Wrocław - Galilea**

św. Anny, otoczony krzakami bugenwilli, poczułam się tak, jakbym zobaczyła swój własny dom i wiedziałam, że tam będę bezpieczna.

W czasie tych kilku dni we Wrocławiu wróciły też wspomnienia o innych spotkaniach i wydarzeniach religijnych, w których brałam udział w młodości, a które gromadziły wielkie rzesze ludzi – piesze pielgrzymki z Wrocławia do Częstochowy, Ekumeniczne Spotkania organizowane

przez Braci z Taize, pielgrzymki papieskie św. Jana Pawła II i Benedykta XVI i wiele innych. Odczułam i czuję ciągle ogromną wdzięczność Panu Bogu, że pozwolił mi brać udział w tych wszystkich wydarzeniach i spotkać tak wielu wspaniałych ludzi, a przez nich i w nich spotkać Jezusa. I wiem, że cokolwiek by się nie działo w moim życiu, jest Ktoś, kto zawsze wskaże mi właściwą drogę, mimo moich grzechów i słabości, stawiając na tej drodze odpowiednich ludzi.

A wracając do Dni Spotkań, to mogłabym powiedzieć, cytując List do Hebrajczyków, i mam nadzieję, że nie będzie to nadużycie: że „niektórzy, nie wiedząc, aniołom dali gościnę” (Hbr 13, 1).

Modłę się za młodych ludzi biorących udział w ŚDM, ale też za wszystkich młodych i nie tylko, żeby Bóg był zawsze obecny w ich sercach, a jeżeli jeszcze tak nie jest, to, aby pozwolili Mu w nich zamieszkać.

Dziękuję też wszystkim osobom spotkanym w Żernickiej parafii. O wszystkich zachowam wdzięczne wspomnienia.

Danuta Chlebicz

Zachęcamy innych do podzielenia się swoimi refleksjami dotyczącymi ŚDM. Można je spisać ręcznie i zostawić w zakrystii, można przesłać mejlem na adres:

gazetka-dla-wszystkich@wp.pl

Intencje Apostolstwa Modlitwy i Żywego Różańca na miesiąc wrzesień

Ogólna

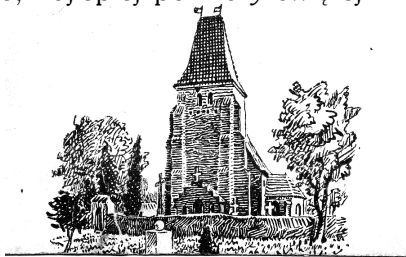
Aby każdy wносił wkład we wspólne dobro i w budowę społeczeństwa, które stawia w centrum osobę ludzką.

Misyjna

Aby chrześcijanie, przystępując do sakramentów i rozważając Pismo Święte, stawali się coraz bardziej świadomi swojej misji ewangelizacyjnej.



Kancelaria parafialna czynna jest w poniedziałki w godz. 16⁰⁰ – 17⁰⁰ oraz soboty w godz. 10⁰⁰ – 11⁰⁰. W sprawach pilnych – o każdej porze, najlepiej po mszy świętej.



Gazeta parafialna do użytku wewnętrznego.
Redaguje zespół pod kierunkiem ks. Proboszcza.
Parafia Rzymsko-Katolicka
pw. św. Wawrzyńca
we Wrocławiu Żernikach,
tel.(71) 357-19-19
www.zerniki.archidiecezja.wroc.pl
parafiazerniki@op.pl

konto bankowe Parafii

32 1500 1793 1217 9006 0637 0000

druk Prograf, Wrocław
tel./fax 71 758 59 79
www.prograf.wroc.pl

FUNDAMENT RELIGIJNEGO

Fundamentem wychowania religijnego dzieci jest głęboka i autentyczna wiara jego rodziców.

Wielu rodzicom zależy na tym, by swoim dzieciom przekazać wartości religijne, tak by one żyły i układały swoje życie w relacji do Boga oraz na podstawie zasad i wartości, jakie niesie ze sobą wiara. Jedną z podstawowych prawd związanych z każdego rodzaju wychowaniem jest fakt, że dzieci mają naturalną tendencję do uczestniczenia w życiu dorosłych i do ich naśladowania. Warto przy tym pamiętać, że nie jest to ślepe naśladownictwo, tak jak je można często obserwować w świecie zwierząt.

Już pod koniec okresu niemowlęcego u dzieci pojawia się zdolność odczytywania intencji, jakimi kierują się w swoich zachowaniach inni ludzie, a zwłaszcza ich rodzice. Dziecko zatem nie tylko widzi zachowanie rodziców, ale potrafi odczytać sens, jaki temu zachowaniu nadają ojciec bądź matka. Czyni to na początku swojego życia często co prawda w sposób pozarefleksyjny, ale to nie znaczy, że nie widzi sercem prawdziwego sensu, jaki rodzice nadają swoim zachowaniom.

Umiejętność odczytywania intencji

Tapojawiająca się w rozwoju dziecka zdolność odczytywania intencji i sensu zachowania dorosłych może tłumaczyć kilka zjawisk z życia rodzinnego.

Wskazmy na dwa. Pierwsze jest związane z sytuacją, kiedy staraliśmy się przed dziećmi ukryć pewne problemy bądź trudne sytuacje rodzinne, a one i tak się domyśliły, co się naprawdę dzieje. Drugie jest związane z sytuacją, kiedy dzieci często nie potrafią nazwać pojawiających się problemów rodzinnych. Emocjonalnie jednak wyczuwają stan napięcia wśród członków swojej rodziny. Pojawiające się wtedy w ich

zachowaniu pewne zaburzenia mogą być po prostu „językiem” emocjonalno-fizycznym wyrażającym to, co dzieje się w ich rodzinie. Ich milczenie zatem nie oznacza, że nie wiedzą, iż mamy problemy, trudności czy też jakieś konflikty ze sobą. Nie wiedzą może umysłem, ale sercem czują, jaka jest emocjonalna prawda o nas.

Prawda o zdolności czytania przez dzieci intencji naszych zachowań pokazuje, że dziecko będzie naprawdę naśladować i przejmować jedynie te zachowania rodziców, którym oni sami „od wewnątrz” nadają autentycznie ważne znaczenie. Dziecko, dzięki umiejętności odczytywania intencji, potrafi bowiem rozróżnić, które zachowanie dla rodzica jest ważne i z tego względu warte naśladowania, a które jest udawane i na pokaz, a zatem od strony serca nieistotne i bez większej wartości.

Naśladowanie zachowań

Często zdarza się, że rodzice wymagają ze względów społecznych czy kulturowych, by dzieci naśladowały ich zachowania, jednak przez nich samych uważane za nieistotne i tak naprawdę nieważne. Jak podpowiada codzienne doświadczenie, dzieci robią to, czego się od nich wymaga, najczęściej kierując się przede wszystkim posłuszeństwem względem swoich rodziców. Trzeba jednak pamiętać, że z biegiem czasu takie zachowanie stanie się dla dziecka jedynie zwykłym rytuałem, bez głębszego sensu i znaczenia. Nic więc dziwnego, że jak dorasta i kiedy już może samo decydować o sobie, to najczęściej porzuca to zachowanie jako nieistotne dla jego życia. Zresztą naprawdę od początku było ono też takim dla jego rodziców.

Opisywana prawda postuluje zatem, że jeśli chce się dobrze wychować dziecko w jakiejś dziedzinie, to rodzic powinien sam być głę-

WYCHOWANIA DZIECKA

boko przekonany co do jej wartości i znaczenia.

Ta zasada wychowania wydaje się, że w sposób szczególny odnosi się zwłaszcza do wychowania dziecka w duchu wiary.

Prawdziwa religijność

Aby zadziałała ona w tym wymiarze życia dziecka, sam rodzic powinien najpierw sobie uświadomić, czym tak naprawdę jest wiara. Prawdziwa i autentyczna religijność nie sprowadza się tylko i wyłącznie do wykonywania jakichś zewnętrznych zachowań. Niestety nazbyt często w życiu społecznym patrzymy na religijność właśnie przez taki czysto zewnętrzny jej wymiar – najłatwiej zauważalny i policzalny dla różnego rodzaju sondaży. Takie spojrzenie powoduje jednak to, że często naszą uwagę odnośnie do religijności skupiamy właśnie jedynie na problemie częstotliwości wypełniania pewnych praktyk, widząc w niej wskaźnik poziomu naszej wiary, z pominięciem w ogóle jej aspektu jakościowego.

Tymczasem religijność bez towarzyszącej jej świadomości często bardzo szybko usycha i ginie. Prawdziwa religijność opiera się przede wszystkim na znajomości znaczeń, intencji, jakimi wiara posługuje się i jakie pragnie przekazywać przez różnego rodzaju praktyki zewnętrzne. Te praktyki służą bowiem wyrażaniu tych znaczeń oraz ich objaśnianiu. Wykonywanie praktyk religijnych bez towarzyszącej im znajomości sensu, intencji i znaczeń z biegiem czasu staje się bardzo często jedynie wykonywaniem pustych gestów.

Nic więc dziwnego, że wielu ludzi, którzy pomijają ten wewnętrzny aspekt religijnych zachowań, z czasem przestaje je wykonywać, czy nawet je porzuca.

Wracając do problemu wychowania religijnego dzieci, trzeba sobie

zatem uświadomić, że jego fundamentem jest po prostu głęboka i autentyczna wiara jego rodziców. To ona stwarza właściwą atmosferę, w której może zacząć się autentyczne wychowanie religijne dziecka. Szczerą, głęboką i autentyczną wiarą rodzica powoduje, że dziecko, obserwując wykonywane przez rodzica praktyki religijne, nie tylko naśladuje jego zachowania, ale jednocześnie odczytuje wewnętrzne znaczenie, jakie one mają dla rodzica. Dzięki temu praktyki te stają się dla dziecka czymś żywym, istotnym i ważnym, bo takie są najpierw w oczach jego rodzica.

Autentyczna wiara

Sięgnijmy po pewien przykład. Wielu z nas może poświadczyć, że niedzielną Eucharystia jest właściwie często jedynym momentem w ciągu tygodnia, kiedy możemy stanąć przed Bogiem, posłuchać Jego słowa, doświadczyć Jego obecności i uświadomić sobie, że towarzyszy On nam ze swoją łaską w biegu codziennego życia. Nieraz przychodzimy na Eucharystię przepełnieni swoimi lękami, napięciami i zmartwieniami związanymi z codziennością. Otwierając się w skupieniu na dar Bożego słowa i Bożą obecność, wychodzimy często z niej inni – uspokojeni, wzmocnieni na duchu, przepełnieni nadzieją i wewnętrzną siłą. Nie trzeba zbyt dużo tłumaczyć, jak bardzo ważne jest dla całej rodziny, by rodzic był człowiekiem, który wobec codziennych problemów znajduje w sobie wewnętrzną siłę do ich pokonywania. Dzięki temu daje wsparcie swojemu współmałżonkowi i staje się także jednocześnie dla swoich dzieci źródłem poczucia bezpieczeństwa.

Taki rodzic jest zatem dla dziecka czytelnym znakiem, że będąc w kościele, był na spotkaniu z Bogiem, który go przemienia i pomaga być lepszym człowiekiem. Dziecko wtedy z zachowania rodzi-



ca wyucza się, że spotkanie z Bogiem jest czymś ważnym i zmieniającym człowieka.

Niedawno na łamach czasopisma internetowego „Wszystko co najważniejsze” pojawiła się dyskusja, co studiować? Eryk Mistewicz, znawca współczesnych mediów, dziennikarz i publicysta napisał, że najważniejsze jest nie „co”, ale „u kogo” studiować: „Kogo spotkamy na naszych zajęciach. Kto nauczy nas podstaw w trakcie zajęć na pierwszym roku, rozpalając w nas przy tej okazji chęć pogłębiania wiedzy lub robiąc wszystko, aby tę chęć pogłębiania wiedzy, zadawania pytań, szukania odpowiedzi zabić w zarodku”. Możemy powiedzieć przez analogię, że podobnie jest z wychowaniem religijnym. Nie jest zatem najważniejsze najpierw, co robimy wobec naszych dzieci w wymiarze wychowania religijnego, ale to, jakimi po prostu jesteśmy dla nich ludźmi wiary – jej pasjonatami czy może jednak, niestety, jej służbistami.

ks. Janusz Michalewski

tekst pochodzi ze strony:
www.nowezycie.archidiecezja.wroc.pl

ŚW. TERESA Z KALKUTY

kanonizacja 4 września 2016

(1910-1997)

Dziennikarze jeździli za nią z jednego zakątka kuli ziemskiej na drugi, a ona zakładała sierocińce i hospicja, ośrodki dla trędowatych i chorych na AIDS. Mówiono o niej: Anioł Miłosierdzia. Urodziła się w Skopje, na terenie dzisiejszej Macedonii. Była Albanką, nazywała się Agnes Gonxhe Bojaxhiu i ślicznie grała na mandolinie. Ojciec Agnes zmarł wcześniej, a ona mając dwanaście lat, postanowiła poświęcić życie Bogu. I poświęciła. Sześć lat później pożegnała matkę i siostrę, i wyjecha-

ła do Irlandii. W Dublinie wstąpiła do Zgromadzenia Sióstr Loretanek, a po roku była już – a to dopiero – w Indiach. W Darjeeling, w pobliżu Himalajów, złożyła śluby zakonne i przyjęła imię: Teresa. W Kalkucie była nauczycielką. Tam po raz pierwszy zobaczyła ulice pełne żebraków, trędowatych i dzieci umierających – nie uwierzysz – w pojemnikach na śmieci. Wtedy podjęła decyzję. Po dwudziestu latach opuściła loretanek i założyła – Zgromadzenie Misjonarek Miłości. Misjonarki, ubra-

ne w białe hinduskie sari, otaczały odtąd opieką najbardziej potrzebujących i opuszczonych. A czasy były ciężkie. Po drugiej wojnie światowej w Indiach nastąpiła klęska głodu. Trwał groźny konflikt z muzułmanami. Matka Teresa, bo tak mówiono o niej od tej pory – urządziła na

początek dom dla umierających. Gdzie? W opuszczonej hinduskiej świątyni. Nosi nazwę KALIGHAT, czyli DOM CZYSTEGO SERCA. Pragnęła, aby ci, o których wszyscy zapomnieli, przynajmniej pięć minut przed śmiercią czuli się kochani. Zapisała: „Piękna śmierć jest po to, by ludzie żyjący jak zwierzęta, umierali jak aniołowie – kochani i chciani”. Była niezmordowana. Ratowała dzieci podczas oblężenia Bejrutu i głodujących w Etiopii, pomagała ofiarom napromieniowania w Czarnobylu i tym, którzy ucierpieli podczas trzęsienia ziemi w Armenii. Dla trędowatych w Kalkucie założyła ośrodek zwany Miastem Pokoju, a w Stanach Zjednoczonych Ameryki – uwaga – pierwszy na świecie ośrodek dla chorych na AIDS! Lista jej zasług nie ma końca. Jest także Laureatką Pokojowej Nagrody Nobla.

Mówiła: „owocem milczenia jest modlitwa, owocem modlitwy jest wiara, owocem wiary jest miłość, owocem miłości jest służba, owocem służby jest pokój”. Była pewna, że aby zapanował pokój nie trzeba zmieniać świata, lecz – siebie.

*Opowiadanie pochodzi z książki
Ewy Skarżyńskiej
„Co się w niebie święci”*

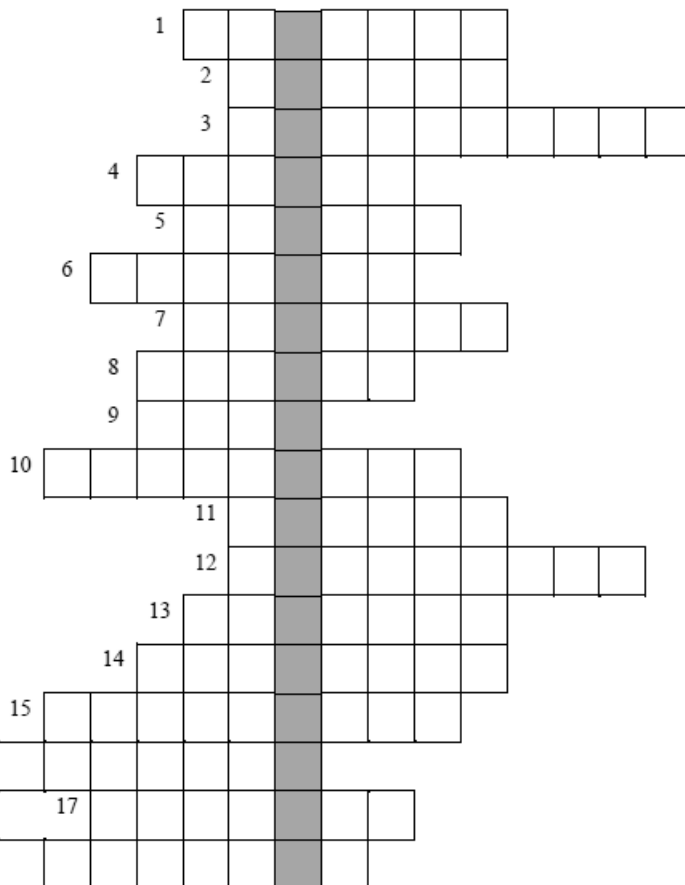


KRZYŻÓWKA WRZEŚNIOWA

Odgadnij hasła, a następnie wpisz je do krzyżówki. Tym razem zapoznasz się ze świętymi i błogosławionymi wspominanymi we wrześniu, z wyjątkiem jednego określenia, gdzie trzeba podać miasto, w którym urodził się święty. Powodzenia!

(opr. E. H.-G.)

1. Świątynia katolicka.
2. Patron zwierząt rogowatych i stajni, orędownik rolników (12 września).
3. Patronka esperanto, językoznawców i naukowców (17 września).
4. Nasi kanonizowani patroni – wszyscy ...
5. Patron Czech i Pragi (28 września).
6. Patron filatelistów, pocztowców, dyplomatów, radia i telewizji (29 września).
7. Patron celników, księgowych i straży granicznej (21 września).
8. Patron kanonistów, autor m.in. „Małego Katechizmu” z 1597r. (17 września)
9. Miejscowość z której pochodził św. Franciszek – patron zwierząt, ubogich, ekologów i ekologii.
10. Patron Polski i Litwy oraz polskiej młodzieży (18 września).
11. Patron małych dzieci, walki duchowej, polityków, żołnierzy oraz kaplic cmentarnych, złotników i rytowników (29 września).
12. Człowiek, który zginął w obronie wiary.
13. Patron Magdeburga, orędownik rycerzy, piechoty i farbiarzy oraz cierpiących na podagrę (22 września).
14. Patron wszystkich dzieł miłosierdzia w kościele katolickim oraz kłaru, organizacji charytatywnych, dzieci niechcianych i więźniów (27 września).
15. Patronka Genui, chorych i szpitali (15 września).
16. Patron klasztoru w Neapolu. Jego atrybutami są fiołki z krwią w dłoniach aniołów (19 września).
17. Patronka Palermo, orędowniczka chroniąca od zarazy. Jej atrybutami są: czaszka, wieniec z róż i grota (4 września).
18. Patron archeologów, archiwistów, biblistów, bibliotekarzy, uczniów i tłumaczy (30 września).



Rozwiązanie zadania – hasło – należy napisać na kuponie i do 16 września wrzucić do skrzynki. Skrzynka na rozwiązania będzie wystawiona na stoliku po mszy świętej na godzinę 11⁰⁰ a w innym terminie w zakrystii. Można także wysłać rozwiązanie na adres redakcji: **gazetka-dla-wszystkich@wp.pl**, umieszczając w temacie „krzyżówka wrześniowa” (termin: piątek, 16 września).

Losowanie nagród w niedzielę 18 września, po mszy świętej na godzinę 11⁰⁰.

KUPON – Krzyżówka wrześniowa

.....
imię i nazwisko dziecka, wiek

.....
hasło

INTENCJE MSZALNE

1 września, czwartek – wspomnienie bł. Bronisławy, dziewicy

8⁰⁰ Rozpoczęcie nowego roku szkolnego i katechetycznego

9⁰⁰ O zdrowie i Boże błogosławieństwo dla Witolda w 46. rocznicę urodzin i dla jego ojca Michała

18⁰⁰

2 września, piątek

9⁰⁰ ++ Stanisława (f), Ireneusz, Franciszka (f), Józef (m), Marzenna, Czesław (m) Hołub

18⁰⁰ Róża Matki Bożej Fatimskiej; + Helena Południak

3 września, sobota – wspomnienie św. Grzegorza Wielkiego, papieża i doktora Kościoła

9⁰⁰ + Bronisław (m) Mazur – 28 rocznica śmierci

18⁰⁰ + Stefania Chrobak

4 września, 23 niedziela w ciągu roku

8⁰⁰ O zdrowie i Boże błogosławieństwo dla Patrycji Gładysz

9⁰⁰ + Józef (m) Hreczuch – 11 rocznica śmierci; ++ Karolina, Kazimierz Hreczuch

10⁰⁰ **Msza święta zbiorowa**

11⁰⁰ Dziękczynna za łaskę zdrowia Mai Szulc

12⁰⁰ + Witolda (f) Żądło

18⁰⁰ + Jan Przyjemski

20⁰⁰ W intencji parafian

5 września, poniedziałek

9⁰⁰ O zdrowie i Boże błogosławieństwo w 65. rocznicę urodzin

18⁰⁰ + Józef (m) – 12 rocznica śmierci

6 września, wtorek

9⁰⁰ + Jan Brzeziński

18⁰⁰ + Jerzy Salus

7 września, środa

9⁰⁰

18⁰⁰ Nowenna ku czci NMP Nieustającej Pomocy

8 września, czwartek – święto Narodzenia NMP

9⁰⁰

18⁰⁰ ++ Maria, Michał, Antoni; + Jan Łoziński

9 września, piątek

9⁰⁰

18⁰⁰ + Edward Kubiak – 4 rocznica śmierci; + Anna Kubiak

10 września, sobota

9⁰⁰

18⁰⁰ ++ Janina, Jan, Mieczysław (m) Paździor; ++ Antoni, Janina, Antoni, Lidia Drelichowscy

11 września, 24 niedziela w ciągu roku

8⁰⁰ ++ z rodziny Machoń: Sylwester, Antonina, Jan, Eugenia, Krystyna, Kazimierz, Joanna, Renata

9⁰⁰ ++ Bronisław (m), Zofia, Leon Jankowscy

10⁰⁰ **Msza święta zbiorowa**

11⁰⁰ O zdrowie i Boże błogosławieństwo dla Anny i Aleksandra Dodat w 20. rocznicę ślubu z prośbą o potrzebne łaski

12⁰⁰

18⁰⁰ O zdrowie i Boże błogosławieństwo dla Joanny i Marcina Boczek w 2. rocznicę ślubu z prośbą o potrzebne łaski

20⁰⁰ O zdrowie i Boże błogosławieństwo dla Joanny i Sławomira w 20. rocznicę ślubu z prośbą o potrzebne łaski

12 września, poniedziałek – wspomnienie Najświętszego Imienia Maryi

9⁰⁰ W intencji parafian

20⁰⁰ Róża świętego Symeona

13 września, wtorek – wspomnienie św. Jana Chryzostoma, biskupa i doktora Kościoła

9⁰⁰

18⁰⁰

20⁰⁰ Nabożeństwo Fatimskie

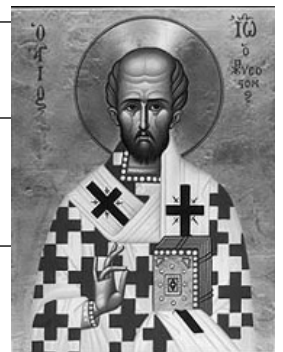
14 września, środa – święto Podwyższenia Krzyża Świętego

9⁰⁰

18⁰⁰ Nowenna ku czci NMP Nieustającej Pomocy



Zapraszamy na
Nabożeństwo
ku czci św. Wawrzyńca
10 września (sobota)
po Mszy św. na godz. 18⁰⁰



15 września, czwartek – wspomnienie NMP Bolesnej

9⁰⁰
18⁰⁰ ++ Ryszard (m), Jan, Katarzyna Jasina; ++ z rodziny Jasina; ++ Marcin, Maria, Tadeusz Naprawa; ++ z rodziny Naprawa

16 września, piątek – wspomnienie świętych męczenników Korneliusza, papieża i Cypriana, biskupa

9⁰⁰
18⁰⁰ O zdrowie i Boże błogosławieństwo dla Jolanty i Andrzeja Wrona w 26. rocznicę ślubu z prośbą o potrzebne łaski

17 września, sobota

9⁰⁰
18⁰⁰ + Sławomir Paździor; + Kazimierz Paździor

18 września, 24 niedziela w ciągu roku

8⁰⁰ O zdrowie i Boże błogosławieństwo dla Małgorzaty i Stanisława w 25. rocznicę ślubu z prośbą o potrzebne łaski
9⁰⁰ + Ewa Jankowska – 1 rocznica śmierci
10⁰⁰ **Msza święta zbiorowa**
11⁰⁰ O zdrowie i Boże błogosławieństwo dla Teresy i Krzysztofa Dudek w 25. rocznicę ślubu z prośbą o potrzebne łaski
12⁰⁰ O zdrowie i Boże błogosławieństwo dla Katarzyny i Marcina w 1. rocznicę ślubu oraz Anny i Damiana w 2. rocznicę ślubu z prośbą o potrzebne łaski
18⁰⁰ + Władysław (m) Kołodziejczyk – 2 rocznica śmierci; + Józef (m)
20⁰⁰ W intencji parafian

19 września, poniedziałek

9⁰⁰
18⁰⁰ ++ Bronisława (f), Aleksander (m) Władyka

20 września, wtorek – św. męczenników Andrzeja Kim Taegon, kapłana, Pawła Chong Hasang i Towarzyszy

9⁰⁰ ++ Zofia, Andrzej oraz o zdrowie dla Karolinki i Kamila
18⁰⁰ O zdrowie i Boże błogosławieństwo dla Antosia i rodziny

21 września, środa – święto św. Mateusza, Apostoła i Ewangelisty

9⁰⁰
18⁰⁰ Nowenna ku czci NMP Nieustającej Pomocy

22 września, czwartek

9⁰⁰
18⁰⁰ + Mieczysław (m) Drahan (od Kręgu Biblijnego)

23 września, piątek – wspomnienie św. o. Pio z Pietrelciny, kapłana

9⁰⁰
18⁰⁰ ++ Zofia, Roman Mączka

24 września, sobota

9⁰⁰ ++ siostry: Wanda Ziobrowska, Maria Grabarek; ++ Rodzice: Jan, Helena Lis; Antoni, Zofia Zuber
18⁰⁰ + Tadeusz Grzelec – 6 rocznica śmierci; + Waław (m); ++ z rodziny Grzelec

25 września, 26 niedziela w ciągu roku

8⁰⁰ + Michał Fuglewicz
9⁰⁰ O zdrowie i Boże błogosławieństwo dla Urszuli i Ireneusza w 40. rocznicę ślubu
10⁰⁰ **Msza święta zbiorowa**
11⁰⁰ + Henryk (m) Młyńczyk – 26 rocznica śmierci; + Bronisława (f) Stanek; + Mikołaj Młyńczyk
12⁰⁰ W intencji Karoliny Krępowicz w 18. rocznicę urodzin
18⁰⁰ W intencji parafian
20⁰⁰ ++ Wiktoria, Adolf, Władysław (m) Przyjemski

26 września, poniedziałek

9⁰⁰ Dziękczynna z prośbą o Boże błogosławieństwo dla Alicji i Ryszarda w 40. rocznicę ślubu i dla ich dzieci Tomasza i Jakuba
18⁰⁰ Dziękczynna z prośbą o Boże błogosławieństwo dla Doroty i Tomasza w 18. rocznicę ślubu oraz dla ich dzieci

27 września, wtorek – wspomnienie św. Wincentego a Paulo, kapłana

9⁰⁰
18⁰⁰ ++ Mieczysław, Jan, Janina Paździor; ++ Wiktoria, Władysław (m) Czarnieccy; ++ Zofia, Kazimierz Ząbek

28 września, środa – wspomnienie św. Wacława, męczennika

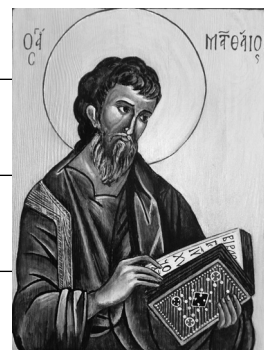
9⁰⁰
18⁰⁰ Nowenna ku czci NMP Nieustającej Pomocy

29 września, czwartek – święto świętych Archaniołów: Michała, Gabriela i Rafała

9⁰⁰
18⁰⁰ Dziękczynna z prośbą o Boże błogosławieństwo dla Heleny i Stanisława w 55. rocznicę ślubu oraz o potrzebne łaski dla dzieci i wnuków

30 września, piątek – wspomnienie św. Hieronima, kapłana i doktora Kościoła

9⁰⁰
18⁰⁰ + Helena Południak



KRONIKA PARAFIALNA

W sierpniu przez sakrament Chrztu świętego do wspólnoty parafialnej zostały przyjęte dzieci:

Dawid LENARTOWICZ,
Leonard KURGAN,
Jan RUSIŃSKI,
Pola MADEJ,
Izabela MAŁEK,
Mateusz ZIELENIEWSKI,
Natan KOŁODZIEJSKI,
Jerzy KROTOCHWIL,
Nikodem Arkadiusz GŁOWACKI,
Eryka Stefania RYDZYŃSKA.



W sierpniu zmarli

+ Urszula TOMCZYK,
+ Genowefa ZIELIŃSKA,
+ Janina JAMRÓZ,
+ Grzegorz JARYCH.

Módlmy się o Niebo dla nich.

Spotkanie dla rodziców dzieci, które w tym roku szkolnym przystąpią do **I Komunii Świętej**
niedziela, 11 września 2016 r. godz. 13⁰⁰

Kandydaci do przyjęcia sakramentu **Bierzmowania**
– młodzież z II i III klasy gimnazjum –
mogą odbierać w zakrystii (od niedzieli 4 września 2016 r.)
Deklaracje Przystąpienia do Bierzmowania.
Wypełnione deklaracje należy składać do 18 września 2016 r.
Złożenie deklaracji jest jednocześnie zgłoszeniem
do przygotowań do tego sakramentu.

W każdą II niedzielę miesiąca taca zbierana podczas Mszy świętych przeznaczona na jest na remont naszego kościoła – odbudowę kruchty. Można także przekazywać wpłaty na ten cel bezpośrednio na konto parafii:

nr konta 32 1500 1793 1217 9006 0637 0000